

mgr Maria Wójcik

Streszczenie rozprawy doktorskiej pt.
„*Bieguny sensu*”. *Kontrast jako metoda budowania świata przedstawionego w liryce Cypriana Norwida*

Rozprawa doktorska podejmuje problematykę kontrastowego sposobu ukształtowania świata przedstawionego dzieł lirycznych Cypriana Norwida. Jest ona próbą odpowiedzi na szereg pytań o to, w jaki sposób świat przedstawiony i wymowa ideowa poszczególnych utworów są zorganizowane wokół określonych opozycji, jakie pary pojęć je tworzą, na jakich płaszczyznach dzieła dochodzi do ich realizacji, aż wreszcie, jakie miejsce poetyka kontrastów zajmuje wśród innych, stosowanych przez poetę konwencji. Najważniejsze terminy stosowane w rozprawie, takie jak kontrast, dualizm, biegunowość, przeciwieństwo, opozycja, antynomia czy rozszczepienie, pojawiają się w toku analiz wymiennie, i są traktowane jako pokrewne znaczeniowo.

Materiał badawczy obejmuje wybrane utwory liryczne artysty, znajdujące się w tomach 1 i 2 *Pism wszystkich* pod red. Juliusza Wiktora Gomulickiego (Warszawa 1971). Wiersze stanowią w powszechnej świadomości chyba najważniejszą część twórczości autora *Vade-mecum*. Co więcej, w swojej esencjonalnej formie zawierają szereg technik artystycznych, właściwych dla całego dorobku Norwida.

Niniejsza rozprawa doktorska składa się z czterech rozdziałów, pierwszego o charakterze teoretycznym oraz trzech analitycznych. Rozdział pierwszy, zatytułowany *Całość, części i kontrasty: interpretacje twórczości Cypriana Norwida*, zawiera opis najważniejszych koncepcji badawczych, według których kategoria kontrastów i opozycji w twórczości autora *Vade-mecum* odgrywa istotną rolę. Ta część rozprawy zawiera ponadto omówienie wybranych koncepcji filozoficznych oddziałujących na myśl Cypriana Norwida (poglądy filozofów starożytnych, wpływ Biblii i chrześcijaństwa oraz znaczenie XIX-wiecznego heglizmu). Tak więc, w rozdziale I autorka wyróżniła m.in. „dualistyczną koncepcję słowa” w ujęciu Norwida, scharakteryzowaną przez Włodzimierza Torunia (gdzie uobecnia się dualizm słowa i litery), a także Norwidowskie rozumienie kontrastowych kategorii „jasności” i „ciemności”, zanalizowane przez Grażynę Halkiewicz-Sojak. Badaczka pokreśliła ponadto fakt powiązania ze sobą dwóch podstawowych podziałów w myśleniu poety – dwoistości człowieka i dualizmu słowa, a także rozróżnienia poetyckiej wypowiedzi na to, co zewnętrzne i wewnętrzne. Autorka dysertacji zwróciła również uwagę, że w poglądach znacznej części badaczy wielokrotnie do głosu dochodziła koncepcja całości, wedle której Norwid dążył w swoich utworach do ukazania odbiorcy pewnego ogółu zjawisk,

stworzenia ich syntezy. Teoria ta jednak, mimo głównej funkcji unifikującej przekaz poety, pozostawia miejsce dla obecności kontrastów. Autorka dowodzi, że na sposób dychotomicznego myślenia poety mogły mieć również wpływ dokonania Sokratesa, Platona, Arystotelesa, a także filozofia chrześcijańska oraz (w mniejszym stopniu) filozofia Hegla – wszędzie tam bowiem przeciwstawienia pojęć czy wartości wyraźnie się realizują.

Drugi rozdział pt. *Opozycje pojęciowe* traktuje o obecności w świecie przedstawionym wierszy Cypriana Norwida szeroko pojętych przeciwstawień pojęć, zarówno tych ugruntowanych w kulturze, jak i wybieranych przez poetę zupełnie autorsko, na potrzeby konkretnych sytuacji lirycznych. Opozycje ugruntowane społecznie to podziały takie, jak np. „dobro i zło”, „ciało i duch”, „*sacrum* i *profanum*”, „prawda i fałsz”, „wolność i niewola” czy „mowa i milczenie”. Mimo przypisanych im przez kulturę znaczeń poeta wielokrotnie traktuje te dychotomie w sposób indywidualny, zmieniając lub wzbogacając ich przesłanie, np. milczenie często jest u Norwida „wymowne”, a mowa to nieefektywny sposób wyrażania własnych myśli. Opozycje z tego kręgu najczęściej prezentują człowieka jako istotę materialno-duchową, której egzystencja nieustannie „rozdarta” jest pomiędzy dwiema sferami czy wartościami.

Inne motywy przeciwstawne w liryce Norwida – mające charakter bardziej indywidualny – zostały przyporządkowane do trzech grup utworów, sklasyfikowanych ze względu na formy, w ramach których owe kontrasty się przejawiają. Są to: poetyka dialogu, poetyka paradoksu oraz poetyka opisu. Każda z wymienionych grup reprezentuje charakterystyczny dla Norwida, za każdym razem nieco odmienny sposób ujęcia myśli czy kreacji świata przedstawionego, w ramach którego do głosu dochodzą niekonwencjonalne przeciwstawienia pojęć lub motywów. W ramach poetyki dialogu kontrasty realizują się nie tylko na płaszczyźnie formalnej utworu, rozdzielonej dwa na wypowiedzenia. Norwid, stosując tę formę wypowiedzi, tworzy oryginalne pary opozycji, najczęściej będące alegoriami, personifikacjami pojęć lub zestawionymi ze sobą postaciami zwierząt czy sprzętów. Poeta wybiera terminy pozornie niesprzeczne, jak np. Moralność i Filozofia czy posąg i obuwie, które polaryzuje w ramach świata przedstawionego w wierszu. Podmiot liryczny nie dokonuje wyboru jednej z dwóch możliwości ani też nie podaje innego rozwiązania, a tok swoich myśli kieruje w zupełnie inną stronę, opuszczając niejako opisywaną scenę. Nie neguje ujawnionych wcześniej przeciwstawień ani też nie integruje ich w ramach syntezy. Poetyką paradoksu poeta posługuje się głównie w sytuacjach, w których pragnie zwrócić uwagę na zaskakujące zależności, przejawiające się zarówno w życiu społecznym, jak i pojedynczej jednostki. Na przestrzeni historii Norwid zauważa diametralne

zmiany w podejściu społeczeństwa do wybitnych jednostek. Obrazuje to w utworze paradoksalnym zestawieniem ich zasług oraz pośmiertnych losów (odrzućeni i niedocenieni za życia, a uznani dopiero po śmierci). Podobne zachowania dostrzega poeta w społeczeństwie mu współczesnym oraz w wymiarze życia osobistego. Zarówno wyznawcy obyczajów salonowych (którzy przedstawiają niezręczne lub nawet przykre sytuacje jako dobrą wróżbę), jak i polska emigracja, której postępowanie poeta sportretował dość krytycznie, są reprezentantami paradoksalnych zachowań społecznych. Paradoksy dotyczą też wewnętrznej sfery człowieka, który np. w momencie wielokrotnego doświadczenia zdrady obojętnieje i przestaje już odczuwać silne rozgoryczenie. Paradoksy określają także naturę Boga, który, pozostając istotą transcendentną wobec świata, równocześnie stał się człowiekiem. Z kolei w poetyce opisu w obrębie jednego wypowiedzenia, upodabniającego się najczęściej do konwencji przypowieści lub opowieści, podobnie jak w poetyce dialogu, dochodzi do zestawiania ze sobą wybranych pojęć w sposób właściwy jedynie Norwidowi (są nimi np. „sukces i zwycięstwo”, „książki i czyny” czy „łzy i kamienie”). W ramach tej poetyckiej techniki Norwid wielokrotnie stosuje również zabieg posłużenia się jednym, określonym pojęciem, by w toku narracji poddać je wieloperspektywicznemu oglądowi i wyszczególnić dostrzegane w jego ramach kontrasty (np. różne oblicza czułości czy rozmaite wymiary moralności ludzkiej). Poeta dzięki stosowaniu takich skonstruowanych ze sobą motywów podkreśla złożoność świata nawet tam, gdzie wydawałoby się, że ona nie występuje.

Rozdział trzeci pt. *Opozycje przestrzenne i czasowe* ujmuje zbiór obecnych w liryce Norwida opozycji o charakterze przestrzennym i czasowym. W głównej mierze mają one swoje źródło w szczególnym zainteresowaniu poety historiozofią i rolą człowieka w dziejach. Poeta miał bowiem szczególną zdolność do dostrzegania istotnych przeobrażeń zarówno we własnym postrzeganiu świata, jak i w świadomości zbiorowej. W ramach opozycji przestrzeni przeplatają się głównie przeciwstawienia w klasycznym rozumieniu, jednak ich realizacje następują w sposób bardzo różnorodny. Kontrasty przestrzeni mogą dotyczyć przyjętych kulturowo uniwersalnych kierunków i obszarów („góra” i „dół”, czy „pion” i „poziom”), jak również pewnej formy ich konkretyzacji, nawiązującej do ludzkiej kondycji i sposobu, w jaki człowiek patrzy na rzeczywistość (np. „niebo” i „ziemia”, „miasto” i „wieś”). Opozycje przestrzenne ujawniają się też w ramach konkretnych wymiarów, np. horyzontalnego (z wykorzystaniem terminów takich, jak „tu” i „tam”) czy wertykalnego („góra” i „dół”). Dychotomie w obrębie spojrzenia horyzontalnego służą poecie do uwypuklenia kontrastów występujących między sytuacjami równoczesnymi, ale odległymi przestrzennie. Różnice

takie ujawniają się na poziomie emocjonalnym czy aksjologicznym. Bieguny wertykalne z kolei stają się wyznacznikami wymiaru ludzkiej egzystencji, związanej z ziemskim bytowaniem, a równocześnie mającej myślowy, psychiczny dostęp do sfery transcendencji (np. jak w liryku *Idee i Prawda*). Taki sposób patrzenia związany jest też z duchowością człowieka wierzącego, chrześcijanina, który interpretuje obszary nieba i ziemi jako miejsca przebywania Boga i człowieka. Taka duchowość pozwala również na dostrzeżenie w przecięciu się sfer horyzontalnej i wertykalnej („pionu” i „poziomu”) motywu krzyża, dostrzeganego zarówno fizycznie (jako most i maszt), jak również symbolicznie (np. w wierszu *Pielgrzym*).

Dychotomie czasowe, takie jak „przeszłość” i „przyszłość”, „przeszłość” i „teraźniejszość” czy „teraźniejszość” i „przyszłość”, służą pocie do scharakteryzowania egzystencji człowieka, który nieustająco zawieszony jest pomiędzy tym, skąd pochodzi, a tym, dokąd zmierza. Patrzący na teraźniejszość z perspektywy przeszłości poeta podkreśla, że na ludzką tożsamość składają się wszystkie doświadczenia i dokonania ludzi wieków przeszłych, zwłaszcza jednostek wybitnych, dokonujących myślowych przełomów (np. św. Paweł czy Sokrates). Klasyczne rozumienie definiowanych przez myślicieli pojęć z biegiem czasu zostaje zatracone i nie towarzyszy zdaniem poety człowiekowi współczesnemu, który podąża za tym, co pociągające i powierzchowne (jak w liryku *Piękno-czasu*). Przekonanie, że autentyczną wartość dostrzega się z czasem, otwiera kierunek spojrzenia na teraźniejszość z perspektywy przyszłości, która podda weryfikacji doczesne starania człowieka (np. wiersz *Laur dojrzały*). Oznacza to, że wedle Norwida człowiek to istota śmiertelna i przemijalna, która jednak może na długo zapisać się w pamięci potomnych i „żyć” w ich świadomości jeszcze długo po śmierci.

W ramach grupy kontrastów przestrzeni i czasu uwidoczniają się również takie dualizmy, które są właściwe tylko Norwidowskiej wyobraźni. Tak więc, poeta rewiduje tradycyjne rozumienie pojęć konkretnych (Syberia), jak i abstrakcyjnych (cywilizacja, męczeństwo), i przypisuje im nowe znaczenia. Ta technika wydobywania kontrastowej semantyki w ramach pojedynczego pojęcia obrazuje Norwidową tendencję do ciągłego konfrontowania znaczeń słów, ukazywania wielości perspektyw i złożoności tam, gdzie, wydawać by się mogło, jej nie ma.

W rozdziale czwartym pt. *Opozycje optyczne* scharakteryzowane zostały opozycje istniejące w sferze jakości wizualnych liryki Norwida, takie jak: jasność i ciemność, światło i cień czy czerń i biel. Najpierw, w dziełach lirycznych młodego poety, różnorodne walory świetlne pojawiają się w świecie przedstawionym głównie w funkcjach kreowania oglądanej

przez podmiot liryczny przestrzeni, występują też jako symbole aksjologii biblijnej. Wraz z twórczym rozwojem Cypriana Norwida opozycje te zyskują nowe sensory i odniesienia, np. jasność i ciemność powiązane są z dźwiękiem i ciszą. Dychotomie światła, ukonkretnione np. w motywach nocy i jutrzni, polaryzują ludzkie postawy – noc nawiązuje do myślenia utartymi schematami, a jutrznia zwiastuje nadzieję na zmianę świadomości. Opozycję światła i cienia natomiast prezentuje Norwid w postaci zapisanego z dywizem pojęcia „światło-cienia”. Symbolizuje ono przechodzenie między dwiema skrajnymi wartościami, równocześnie prezentując cały wachlarz ludzkich postaw czy zachowań. Kontrasty barwne, czerni i bieli, pełnią zróżnicowane funkcje, choć poeta stosuje je rzadziej niż świetlne. Wywoływane są najczęściej poprzez fizyczne cechy przedmiotów i zwierząt (biel gęsiego pióra i czern jego atramentu, motywy gołębia, kruka) czy ludzi (biel siwizny włosów i czern oczu, biel oraz czern odzienia przechodniów). Semantyka tych dwóch skrajnych barw może prezentować zarówno odniesienia do utrwalonych w kulturze znaczeń (biel jako czystość, życie, a zło jako chaos, śmierć), jak również odwoływać się do wyobraźni samego poety, dostrzegającego żywotność człowieka w czerni jego oczu lub szlachetność, ale i słabość w alabastrowej białości dłoni.

Zakończenie dysertacji zawiera szereg wniosków na temat stosowanej przez Norwida poetyki kontrastów. W liryce autora *Vade-mecum* bardzo często jedna para przeciwstawnych jakości czy motywów powiązana jest z innymi, co powoduje charakterystyczne zagęszczenie, nagromadzenie poetyckich kontrastów. W wielu przypadkach, gdy poeta dąży do objawienia całości, również podkreśla jej antynomijny charakter. Warto również zauważyć, że polaryzacja dwóch kategorii w założeniu nie uwzględnia jakiegokolwiek miejsca pomiędzy nimi, a jednak Norwid wielokrotnie, mimo użycia opozycyjnych pojęć, nie podporządkowuje całego świata przedstawionego tylko tym biegunom. Poeta niejednokrotnie albo dystansuje się od omawianych kategorii, kierując uwagę czytelnika w inną stronę, albo określa jakiś obszar zawieszenia czy rodzaj wyśrodkowania, znajdujący się „na miedzy dwóch niezgodnych światów”. Rzadko też wprowadza do świata przedstawionego własnych utworów opozycyjne pary pojęć, zjawisk czy motywów tylko po to, żeby wyrazić ich przewyższenie i „pojednanie” (jeśli już tak się dzieje, ma to związek z odniesieniami do Boga i rzeczywistości pozamaterialnej). Można zatem dostrzec, że kontrasty i opozycje stanowią w wielu przypadkach figury myślenia Norwida, za pomocą których artysta przekazuje spostrzeżenia kluczowe dla jego twórczości poetyckiej.

Całość pracy dopełnia bibliografia podzielona na podmiotową, przedmiotową oraz źródła internetowe.

12.06.2023r. *Marta Wojcik*